

Protokół nr 2/19
z posiedzenia Komisji Sportu Turystyki i Rekreacji
w dniu 8 stycznia 2019 roku

Na ogólną liczbę 9 członków Komisji w posiedzeniu wzięło udział 7 osoby zgodnie z listą obecności.

W posiedzeniu nie uczestniczyli:

- Radny Mariusz Tarka

- Radny Dariusz Domasiewicz

Obrady otworzył i poprowadził Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski. Zapoznając się z listą obecności, stwierdził prawomocność posiedzenia, powitał zebranych i zaproponował wprowadzenie do porządku obrad punktu: „Zaopiniowanie projektu uchwały zamieniającej uchwałę nr 214/XXVII/16 Rady Miejskiej Łomży z dnia 22 czerwca 2016 r. w sprawie określenia stypendiów sportowych zmienionej uchwałą nr 491/LIII/18 z dnia 25 kwietnia 2018 r. – druk nr 41, 41A”. Członkowie Komisji nie wnieśli więcej uwag i Komisja w wyniku głosowania jednogłośnie – 7 głosami za, przyjęła po zmianach następujący porządek dzienny:

1. Przyjęcie protokołu nr 1/18 z dnia 18 grudnia 2018 r.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały zamieniającej uchwałę nr 214/XXVII/16 Rady Miejskiej Łomży z dnia 22 czerwca 2016 r. w sprawie określenia stypendiów sportowych zmienionej uchwałą nr 491/LIII/18 z dnia 25 kwietnia 2018 r. – druk nr 41, 41A.
3. Sprawozdanie z działalności LOT Ziemia Łomżyńska za 2018 rok oraz plany i zamierzenia na 2019 rok wraz z informacją na temat współpracy Miasta z LOT Ziemia Łomżyńska w zakresie promocji turystycznej – druk nr 38
4. Informacja na temat funkcjonowania kąpieliska miejskiego w sezonie letnim 2019 r.
5. Analiza i przyjęcie Planu Pracy Komisji na 2019 rok oraz zgłoszenie propozycji tematów do Planu Pracy Rady Miejskiej na 2019 rok.
6. Sprawy różne i wolne wnioski.

Ad. 1

Przyjęcie protokołu nr 1/18 z dnia 18 grudnia 2018 r.

Przyjęcie protokołu nr 1/18 z dnia 18 grudnia 2018 r.

Ad. 2

Zaopiniowanie projektu uchwały zamieniającej uchwałę nr 214/XXVII/16 Rady Miejskiej Łomży z dnia 22 czerwca 2016 r. w sprawie określenia stypendiów

sportowych zmienionej uchwałą nr 491/LIII/18 z dnia 25 kwietnia 2018 r. – druk nr 41, 41A.

Wniosek w sprawie projektu uchwały zamieniającej uchwałę nr 214/XXVII/16 Rady Miejskiej Łomży z dnia 22 czerwca 2016 r. w sprawie określenia stypendiów sportowych zmienionej uchwałą nr 491/LIII/18 z dnia 25 kwietnia 2018 r. przedstawił Józef Babel – Podinspektor CWS, zgodnie z drukiem nr 41, 41A, w załączeniu do protokołu. Przedstawione informacje uzupełniła Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski poprosił o przesłanie członkom Komisji mailem, przed sesją, starego regulaminu z naniesionymi zmianami.

Radny Artur Nadolny zapytał czy w regulaminie jest zawarty zapis, że można odebrać stypendium.

Józef Babel – Podinspektor CWS wyjaśnił, że jest precyzyjnie określone, że stypendysta może zostać pozbawiony stypendium w przypadku: nieprawidłowej realizacji procesu szkolenia bądź naruszenia obowiązującego regulaminu międzynarodowej organizacji sportowej, polskiego związku sportowego, okręgowego związku sportowego lub klubu sportowego, nałożenia kary dyscyplinarnej przez międzynarodową organizację sportową, polski związek sportowy, okręgowy związek sportowy lub macierzysty klub sportowy, zaprzestania uprawiania sportu lub dyskwalifikacji nałożonej decyzją właściwego organu, zmiany przynależności klubowej, stając się członkiem klubu sportowego mającego siedzibę poza Miastem Łomża.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski zamknął dyskusję.

Komisja w wyniku głosowania 7 głosami za, przy braku głosów przeciw i wstrzymujących przyjęła projekt uchwały zamieniającej uchwałę nr 214/XXVII/16 Rady Miejskiej Łomży z dnia 22 czerwca 2016 r. w sprawie określenia stypendiów sportowych zmienionej uchwałą nr 491/LIII/18 z dnia 25 kwietnia 2018 r.

Ad.3

Sprawozdanie z działalności LOT Ziemia Łomżyńska za 2018 rok oraz plany i zamierzenia na 2019 rok wraz z informacją na temat współpracy Miasta z LOT Ziemia Łomżyńska w zakresie promocji turystycznej – druk nr 38

Sprawozdanie z działalności LOT Ziemia Łomżyńska za 2018 rok oraz plany i zamierzenia na 2019 rok wraz z informacją na temat współpracy Miasta z LOT Ziemia Łomżyńska w zakresie promocji turystycznej przedstawiła Pani Ewa Szejder – Naczelnik CWS zgodnie z drukiem nr 38, w załączeniu do protokołu. Przedstawione informacje uzupełnił Pan Wojciech Winko – Prezes LOT.

Radna Marianna Jóskowiak zapytała czy LOT utrzymuje się tylko z wkładów członkowskich czy ma jakichś sponsorów.

Pan Wojciech Winko – Prezes LOT stwierdził, że gdyby nie dar od sponsorów, z których największym jest HEXA Bank nie byłoby ich stać nawet na flisa.

Radna Marianna Jóskowiak zapytała czy nie mogą z 1 %.

Pan Wojciech Winko – Prezes LOT stwierdził, że nie mogą. „Każdy kto prowadzi organizację RPO wie, że to są mity z 1 %. Księgowa i rozliczenie finansowe tego 1 %, nie zawsze się taki 1 % nawet opłaca”.

Radna Marianna Jóskowiak zapytała jaki jest koszt rocznego utrzymania LOT.

Pan Wojciech Winko – Prezes LOT wyjaśnił, że „ich roczny budżet to około 17 tys. zł, gdzie składki miejskiej jest prawie 8 tys. zł i oni są za to wdzięczni. Były lata pewnego przestoju w LOT, były pytania po co ten LOT, na co oni pieniądze wydają. Ich działania spowodowały, że coś widać, słysząc, nawet w Polsce”. Stwierdził, że to nie jest komfortowa sytuacja jeśli nie mają miejsca na punkt informacji turystycznej, ich nie stać, żeby reprezentować Łomżę na 3-4 na imprezach targowych.

Radna Marianna Jóskowiak zapytała o ile musiałaby wzrosnąć składka.

Pan Wojciech Winko – Prezes LOT stwierdził, że Augustowska Organizacja Turystyczna dostaje 50 tys. zł na działalność, Płock dostaje 270 tys. zł. Dodał, że na przyszły rok sytuację ustabilizowałoby gdyby składka była 12-13 tys. zł.

Radny Artur Nadolny zwrócił uwagę, że w ramach rocznego konkursu zadań publicznych LOT otrzymał 5 tys. zł na spływ puchówek i zapytał co było powodem, że nie udało się tego zrealizować.

Pan Wojciech Winko – Prezes LOT stwierdził, że czas. Konkurs nie był za wcześnie rozpisany. W turystyce konkursy powinny być najlepiej pod koniec roku zeszłego. Chcąc, żeby puchówki się odbyły trzeba by było zrezygnować z 600-lecia, były dwie konferencje z udziałem ludzi nauki z zewnątrz. Nawarstwił się na to flis, a dodatkowo spływ Łomża - Gdańsk.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski zapytał czy pieniądze zostały przekazane a impreza się nie odbyła.

Pani Ewa Szneider – Naczelnik CWS stwierdziła, że nie. Pieniądze na zadanie, które nie zostało zrealizowane będą zwrócone. Dodała, że nie tylko LOT nie zrealizował swoich różnych wydarzeń, ponieważ na 600-lecie było tyle imprez, że trudno było znaleźć taki termin.

Pan Wojciech Winko – Prezes LOT stwierdził, że puchówki potrzebują zaangażowania przede wszystkim czasowego i osobowego. Zarząd cały czas myślał o puchówkach jako o imprezie, która będzie imprezą co najmniej regionalną a nawet ponad regionalną.

Radny Artur Nadolny zwrócił uwagę na udział LOT ZŁ we współpracy z MOSIR Łomża w III Festiwalu „Dni Wisły” w Toruniu i zapytał na jakiej zasadzie była współpraca z MOSIR.

Pan Wojciech Winko – Prezes LOT stwierdził, że na flisa mają bazę MOSIR, port i żeby nie to, że mają dżentelmeńską umowę z MOSIR, że tam tego flisa mogli zrobić, mogą go trzymać, to byłoby to niemożliwe. Flis stoi dzisiaj na nabrzeżu. Z Gdańska wrócił dzięki temu, że mają dobrą współpracę z MOSIR.

Radny Artur Nadolny odnosząc się do sprawozdania zwrócił uwagę, że LOT pracuje od czerwca do października i zapytał co z okresem zimowym.

Pan Wojciech Winko – Prezes LOT stwierdził, że jeżeli chcemy, żeby zimą i wiosną Łomża ściągała turystów to potrzebne są imprezy targowe, jeżeli ze względów finansowych nie ma nas na targach, na których powinniśmy być, zwłaszcza tych wczesnowiosennych, to mało ludzi o nas wie.

Radny Artur Nadolny zapytał na czym będą polegały dziania logistyczne i materialne w kierunku wykreowania marki regionalnej.

Pan Wojciech Winko – Prezes LOT stwierdził, że na tym o czym powiedział.

Radny Artur Nadolny zapytał jaką mamy markę regionalną.

Pan Wojciech Winko – Prezes LOT stwierdził, że mamy „Krainę nietoperza”. „Nietoperz” to bardzo nośna marka. Odbędzie się konferencja dla samorządów, łomżyńskiego i lokalnych, będą zaproszeni goście, którzy powiedzą jak można tą markę zbudować, to będą nie teoretycy tylko praktycy.

Radny Piotr Serdyński zapytał czy pracownik dyżurujący u biurze informacji turystycznej, to pracownik z PUP.

Pan Wojciech Winko – Prezes LOT stwierdził, że tak, tylko na to ich stać.

Radny Marek Dworakowski zwrócił uwagę, że członkami LOT są samorzady, celem działanie jest promocja naszych przedsiębiorców, zapytał ile mają współpracy, kto istnieje jako podmiot turystyczny z lokalnych przedsiębiorców, czy utrzymują się tylko z samorządu i nic poza tym. Ile w tym uczestniczy innych podmiotów poza samorządem. Stwierdził, że jadą do Torunia i co jest celem, żeby się przejechać czy zaproponować towary, że tu jest taki lokal, bo same przejazdy i pokazywanie jaka Łomża jest piękna bez z angażowania przedsiębiorców, nie wie jaki to jest sens. Na czym ma polegać promowanie marki?

Pan Wojciech Winko – Prezes LOT stwierdził, że jeżeli miałby jechać przykładowo do Torunia jako społecznik, to nie chciałby jechać i promować hotelu czy indywidualnej działalności gospodarczej, bo LOT nie jest od tego. Za chwilę będą mówili, że to jest promowanie czyjegoś biznesu, a za to płaci miasto. Robi się to trochę inaczej. Promuje się produkty turystyczne np. szlaki turystyczne. Zachęca się ludzi do przyjazdu, jeżeli turysta wybierze w sposób świadomy przyjazd do Łomży to on nieuchronnie , na miejscu musi spotkać się z takim hotelem, pensjonatem, musi coś zjeść i on zostawi tu pieniądze. LOT promuje się walory ziemi łomżyńskiej, walory Łomży i zachęca się, zaprasza do przyjazdu.

Radny Marek Dworakowski stwierdził, że źle został zrozumiany. Promocja polega na promocji regionu jako całości. Na tym polega sponsoring dla LOT, że bank czy nie bank sponsoruje stanowisko. Świadomość tego, że wszyscy przedsiębiorcy promują się poprzez jedną instytucję to jest główny cel. Nie mówił o tym, że promować takich czy innych, tylko chodzi o związki z lokalnymi przedsiębiorcami, czy są świadomi czy nieświadomi tego, że miasto łoży pieniądze. Jeśli miasto promuje i pokazuje jakie jest piękne bez zaangażowania podmiotów, które istnieją to jest niepełne działanie.

Pan Wojciech Winko – Prezes LOT poprosił, żeby zrozumieć, że każdy samorząd ma zadania własne i jednym z tych zadań własnych, które musi realizować jest między innymi promocja turystyczna. Sponsoring HEXA Bank polegał na tym, że na flisie był przyczepiony baner banku i flis był przy bulwarze przycumowany i wszyscy wiedzieli, że jest HEXA Bank.

Radny Marek Dworakowski zapytał czy dużo jest przedsiębiorców chętnych współpracować.

Pan Wojciech Winko – Prezes LOT stwierdził, że trzech.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski odnosząc się do składki w wysokości 8 tys. zł wyjaśnił, że wiąże się to z ostatnią kadencją kiedy Pan Prezydent i radni nie byli zadowoleni z działalności LOT. Składka wynosiła wcześniej 10 czy 12 tys. zł. Składka została „obcięta” z powodu różnych niejasności. Zapytał jaką składkę przekazuje Gmina Piątnica.

Pan Wojciech Winko – Prezes LOT stwierdził, że 1700 zł.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski zwrócił uwagę, że puchówki były wymyślone przez MOSiR, była to jedna z głównych imprez organizowanych przez MOSiR. Poprosił o wypowiedź na ten temat Dyrektora MOSiR.

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSiR stwierdził, że były okresy, że byli organizatorami, aczkolwiek były do nich pretensje, że przywłaszczyli sobie tą imprezę, ktoś złożył wniosek o organizację, więc oni ustąpili miejsca do organizacji tej imprezy.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że teraz jest jasne dlaczego nie uda się czasami czegoś zrobić, bo jeśli MOSiR „nie wchodzi” w organizację to są olbrzymie trudności.

Pan Wojciech Winko – Prezes LOT stwierdził, że tamten rok był dla wszystkich wyjątkowy, było 600-lecie. Był ogrom imprez i to nie było tylko w czerwcu, one były przez wiele miesięcy. Dodał, że pomysłodawcą puchówek był członek LOT- u Paweł Bełdowicz, który czuł się wodniakiem i on to wymyślił.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że jest wiele imprez wymienionych w sprawozdaniu. Zawsze jako przewodniczący Komisji miał pretensje o to, że są imprezy organizowane przez miasto, przez inne instytucje np. TPZŁ i podpisany jest organizator LOT. Teraz nie ma tego w tym sprawozdaniu. Odnosnie „puchówek” poprosił, żeby wejść w układ z Dyrektorem MOSiR, tą imprezę trzeba kontynuować. Jest początek roku i dalszym ciągu oni jako Komisja Sportu są bardzo otwarci na współpracę z LOT, ale chciałby żeby wszyscy wyciągnęli z tego jakiś wnioski pozytywne i negatywne i żeby LOT funkcjonował dalej i udowodnił im, że zasługuje na to, żeby ich dofinansować na drugi rok większą składką. Jest dobra działalność i myśli, że taki wniosek do nowego budżetu wniosą, a poza tym są inne metody pozyskiwania pieniędzy.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski zamknął dyskusję.

Komisja w wyniku głosowania 6 głosami za, przy braku głosów przeciw i 1 wstrzymującym przyjęła sprawozdanie z działalności LOT Ziemia Łomżyńska za 2018

rok oraz plany i zamierzenia na 2019 rok wraz z informacją na temat współpracy Miasta z LOT Ziemia Łomżyńska w zakresie promocji turystycznej

Ad.4

Informacja na temat funkcjonowania kąpieliska miejskiego w sezonie letnim 2019 r.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że chciałby, żeby ta informacja została wprowadzona na sesję Rady Miasta. W związku z tym, że temat był na sesji wskazany jako bardzo ważny, Pan Prezydent prosił, żeby Komisja się tym zajęła. Chciałby również, żeby przedstawić sytuację jasno, konkretnie i klarownie. Poprosił o wypowiedź Dyrektora MOSiR.

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSiR stwierdził, że „cieszy się, że ten temat został podjęty. Wiedzą już wszyscy, że obecne miejsce, które mieszkańcy Łomży upodobili sobie od wielu lat do kąpeli, do miejsca biwakowania, nie spełnia tych wymagań, które przewidziane są do organizacji kąpieliska, więc myśli, że te spotkanie pozwoli im wypracować wspólnie jakieś rozwiązanie i te kąpielisko będzie mogło w tym miejscu powstać. Wiąże się to też z projektem II części bulwarów, bo myśli, że ten projekt bez tego kąpieliska nie ma sensu, bo wiedzą, że w tym projekcie przewidziana jest cała infrastruktura dotycząca tego kąpieliska, w tym kierunku został ten drugi etap skierowany, ponieważ mieści się ta plaża, bo w zasadzie kąpieliska tam nigdy nie było, w pełnym znaczeniu tego słowa i najprawdopodobniej w tym miejscu jeżeli nic nie zrobią nie będzie. Wspólnie, przy budowie II etapu z projektantem i z pracownikami MOSiR jest przewidziane rozwiązanie, żeby takie miejsce tam powstało”.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że najważniejszą sprawą, która niepokoi ich i mieszkańców Łomży jest to dlaczego tylko na 30 dni miejsce wyznaczone do kąpeli, dlaczego nie przez całe wakacje. Czy jest taka możliwość, żeby było więcej niż 30 dni?

Pan Tomasz Malinowski – WOPR stwierdził, że wcześniejsze ustawy, tak naprawdę nie było ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych, wszystkie te ustawy były robione z ramienia Ministerstwa Sportu i było wykreślone w tych projektach, że mamy dwa miejsca wykorzystywane do kąpeli – kąpielisko prowizoryczne i kąpielisko stałe. Kąpielisko stałe było to kąpielisko całorocznie oznakowane. Na trwałe miało znaki na wodzie, umocowane na dnie, nie było to do ruszenia i nie można było tego usunąć. Dodatkowo były przepisy, można się było w innych ustawach doszukać, że to kąpielisko ma natrysk i że można było wyjść z wody, umyć się, skorzystać z szatni, przebieralni i kilku innych rzeczy. W Łomży takiego kąpieliska tak naprawdę nie było. W Łomży było kąpielisko tzw. prowizoryczne, które było ustanawiane na okres wakacyjny. Weszła ustawa z 18 sierpnia 2011 roku, która narzuciła pewien rygor. Powstało kąpielisko i miejsce wykorzystywane do kąpeli. Różniło się to wymaganiami prawnymi, ponieważ jako kąpielisko wymagane było, że na każde 100 m przysługuje jedna łódź wiosłowa, na każde 400 m jedna łódź motorowa plus ratownicy, jeden od lustra wody i jeden od brzegu. W miejscu wykorzystywanym do kąpeli miało być 2 ratowników, łódź wiosłowa, łodzi motorowej nie było, trochę inne uwarunkowania zostały zrobione. Funkcjonowało to bez limitu czasowego. Duży krzyk podniósł Inspektorat Sanitarny ponieważ w przepisach miejsca wykorzystywanego do kąpeli była klauzula, że badanie wody robią dwa razy, raz przed rozpoczęciem i drugi raz w trakcie trwania kąpieliska. Prawdopodobnie

Sanepid naciskał na zmianę ustawy. W prawie wodnym weszła ta ustawa, że ograniczyli to do 30 dni i od tego momentu zaczęły się pewne komplikacje.

Pan Przemysław Chrzanowski – MOSIR stwierdził, że wydaje mu się, że zupełnie niewłaściwie kładą akcenty. Uważa, że kwestie formalne dotyczące 30, 60 dni są „pomijalne” przy problemie, który chciałby opisać, i który został przez niego zidentyfikowany już w 2017 roku. W związku z obowiązkiem wynikającym z ustawy o bezpieczeństwie osób na obszarach wodnych, zarządzający takim obszarem ma obowiązek wykonać analizę zagrożeń, między innymi ma rozpatrzyć nie tylko i wyłącznie kwestię wody jako takiej, ale w ogóle całokształt przedsięwzięcia jakim będzie zarządzać, czyli kąpieliskiem czy miejscem okazjonalnie wykorzystanym do kąpeli. W 2017 roku nie udało się mimo interwencji jego i Dyrektora uzyskać takiego dokumentu z podpisami zobowiązanych w tej ustawie przedstawicieli Komendy Miejskiej Policji i WOPR. Taki dokument udało się sporządzić z porozumieniem z tymi dwoma instytucjami i on wyraźnie wskazuje, że bez względu na to czy to jest 30 dni czy 60 dni to miejsce ze swojej istoty jest niebezpieczne. Muszą się zastanowić nad tym czy mają zabezpieczyć mieszkańcom bezpieczne warunki kąpeli czy mają stworzyć przedsięwzięcie, które będzie funkcjonować, z góry wiedząc, że dopuszczają do użytkowania miejsce niebezpieczne. Następnie przedstawił analizę zagrożeń na wyznaczonym obszarze wodnym (druk w załączeniu do protokołu). Zapytał czy mają stworzyć takie miejsce, postawić ratowników, powiedzieć ludziom kąpcie się, a jeszcze trzeba do tej oceny bezpieczeństwa nałożyć pewne zwyczaje ludzi, a ludzie są niewyedukowani. Poinformował, że przejrzał kąpieliska na terenie kraju, które są zarejestrowane, bo tylko takie można zweryfikować, co do ich parametrów, Praktycznie nie spotkał kąpielisk na rzece, jeżeli są kąpieliska na rzece to są albo zalewy, spiętrzenia albo zatoki, gdzie woda jest stosunkowo płytka, dno jest równe, nurtu praktycznie nie ma, a tak to są jeziora, zalewy, stawy, morza. Podkreślił, że u nas nie ma miejsca, które by spełniało te kryteria, żeby można było zrobić bezpieczne kąpielisko.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że tu jest problem, żeby stworzyć takie miejsce, bo pamiętają różne sytuacje na rzece.

Radny Marek Dworakowski stwierdził, że może się wypowiedzieć jako kierownik nadzoru wodnego. Najpierw trzeba rozróżnić dwa pojęcia kąpielisko i tymczasowe okazjonalne miejsca do kąpeli, poprzednio funkcjonowało okazyjne miejsce do kąpeli, ono funkcjonowało do roku 2018 i te wszystkie przepisy i wymagania były takie same poprzednio, tylko okres, na który można wykorzystać tymczasowe miejsce do kąpeli jest 30 dniowy, poprzednio tymczasowe miejsce do kąpeli funkcjonowało przez cały rok. Jest dyrektywa unijna, która uruchamia jednolitą organizację kąpielisk w całej UE na jednolitych zasadach. Państwo polskie wprowadziło miejsce tymczasowe, okazyjne miejsce do kąpeli na zasadzie takiej, że można z nich skorzystać dla potrzeby organizacji jako szczególny warunek przejściowy, tymczasowy. Rozporządzenia były takie same co do organizacji miejsc do kąpeli. Co do okazyjnych miejsc tymczasowych do kąpeli wymogi się niczym nie zmieniły. Zmiana polega na tym, że można przez 30 dni jako przez okres przejściowy, żeby samorzady miały czas stworzyć sobie kąpieliska. Procedura jest taka, że najpierw organizator kąpieliska uzyskuje pozwolenie wodno-prawne, poprzednio pozwolenia wydawały starostwa, teraz do nadzoru. Organizator wyznacza taki obszar, żeby zachować względy bezpieczeństwa.

Oni jako wody polskie oceniają czy ten teren można przeznaczyć na kąpielisko pod względem chemicznym, zdrowotnym, pod względem bezpieczeństwa miejsca. Taką zgodę zawsze miasto uzyskiwało. Organizator jak uzyska zgodę w starostwie, uzyska zgodę w nadzorze wodnym ma zgłosić do miasta. Rada ma 30 dni na zgłoszenie tego kąpieliska. Następnie zgłasza to 30 dni przed uruchomieniem kąpieliska do Prezydenta. Prezydent ocenia tego organizatora, wszystkie wymogi względem bezpieczeństwa. Ocenia to Sanepid, ochrona środowiska i Komendant. Poinformował, że został zgłoszony wniosek na II etap bulwarów. Jest wyznaczone kąpielisko. Kąpielisko, które ma być w ramach bulwarów jest przesunięte od zwyczajowego miejsca. Projektant przedstawił profil, miasto upoważniło projektanta, żeby wystąpił. Następnie przedstawił szczegóły projektu.

Pan Tomasz Malinowski – WOPR stwierdził, że przez 20 lat on stawia tę linię na wodzie i te kąpielisko co roku jest przesuwane. Od 2015 roku jest to mocno zauważalne, ponieważ rzeka nie wylewa, zaczyna zmieniać się koryto, tam gdzie kiedyś było płytko robi się głęboko, jest gwałtowny spadek. Ta dzień dzisiejszy nie jest w stanie powiedzieć jak kąpielisko w tym roku będzie wyznaczane, ponieważ woda musi opaść, musi przyjść początek czerwca i wtedy jako osoba odpowiedzialna za dno może wejść i ocenić, w którym miejscu. Prawdopodobnie te kąpielisko będzie trzeba mocno przesunąć.

Radny Artur Nadolny zwrócił uwagę, że tak jak kierownik mówił czy to będzie się nazywało kąpielisko czy tymczasowe kąpielisko to jest niebezpieczne miejsce, więc czy tam w ogóle może być cokolwiek, żeby mogli korzystać z Narwi.

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSiR stwierdził, że mogą te miejsce otworzyć, ale jak się ktoś utopi to przyjdzie prokurator, zmierzy linijką. Nie mogą rozbić złudnego przekonania dla mieszkańców, mając świadomość, że tam jest bezpiecznie. Mówią o tym, bo to jest bardzo istotne. Człowiek ma przekonanie przychodząc na plażę, gdy widzi boje i ratownika, że tam jest bezpiecznie i tam jest sygnał, że można się kąpać, a oni wiedzą, mają analizę, gdzie się podpisała i policja i przedstawiciel WOPR, gdzie jednoznacznie wskazują im, że te miejsce jest niebezpieczne do organizacji kąpieliska i miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpeli. Jest jedno rozwiązanie, które widzą oni, urzędnicy miejscy i projektant, że trzeba tam zrobić sztuczną zatoczkę, która będzie miała uregulowany poziom dna i będą mogli bezpiecznie zorganizować tam kąpielisko, nie będzie to narażało ludzi na utratę życia i zdrowia.

Radny Marek Dworakowski stwierdził, że kąpielisko to jest zupełnie inna procedura niż miejsce do kąpeli. Procedura utworzenia kąpieliska jest dosyć skomplikowana. Dziś nie ma mowy o utworzeniu kąpieliska, mówi o utworzeniu na 30 dni miejsca do kąpeli.

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSiR stwierdził, że procedura jest dużo bardziej skomplikowana, ale mogą ją podjąć, mogą zacząć robić w tym roku wszystkie dokumenty, za rok Rada podejmie uchwałę, a organizator nie otworzy. Codziennie jest robiony pomiar. Jeżeli wejdą na ten teren, włożą tyczkę i nie będzie spełniała wymiarów, wtedy w tym dniu kąpielisko nie jest otwarte.

Radny Marek Dworakowski poprosił, żeby zaczęli się posługiwać właściwymi słowami bo kąpielisko to jest inne, a to jest tylko miejsce okazjonalnie wykorzystywane do kąpeli.

Pan Tomasz Malinowski – WOPR stwierdził, że na dzień dzisiejszy mówią o warunkach bezpieczeństwa, a nie wiedzą co będzie w czerwcu, rzeka się zmienia, cały czas meandruje. W maju ktoś zrobi badania i powie otwieramy miejsce wykorzystywane do kąpeli, on przychodząc w czerwcu wyjdzie do wody i powie, że nie będzie budował, bo nie spełnia wymogów. Na dzień dzisiejszy jest to wielka niewiadoma. Jest jakiś pomysł, jak Pan Dyrektor powiedział, wybudować tą zatoczkę, zadbać o nią, żeby było w miarę bezpiecznie, jest jakaś alternatywa na przyszłe lata. Co zrobić w tym roku nie wiadomo. Prawda jest taka, że ludzie tam przychodzą, będą się kąpać, będą pływać. Dodał, że WOPR jest w bardzo wielkiej reorganizacji ponieważ zmienia się zarząd, na dzień dobry mają „brak zastrzyku finansowego”. On jako koordynator zarządzania kryzysowego Urzędu Wojewódzkiego jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo na wodzie, żeby wysłać ratowników musi mieć sprzęt przygotowany do pracy.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski odnosząc się do wypowiedzi Pana Tomasza Malinowskiego, stwierdził, że to są bardzo cenne uwagi, to co powiedział odnośnie braku zastrzyku finansowego i o tych rzeczach, które wypunktował. Tak jak przedstawiciele MOSiR i WOPR mówią, najważniejsze jest bezpieczeństwo. Dodał, że dzisiaj nie rozwikłają tego problemu. Dzisiaj się spotykają i rozmawiają o tym, że chcą zrobić wszystko, żeby takie miejsce powstało.

Pan Tomasz Malinowski – WOPR stwierdził, że jeżeli nie będzie takiego miejsca, jeżeli warunki w tym roku okażą się niewystarczające, bo rzeczywiście tak może być. Pan Kierownik i Dyrektor mają rację, oni też dbają o bezpieczeństwo.

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSiR stwierdził, że mają taką alternatywę, żeby dla mieszkańców zabezpieczyć miejsce przeznaczone do kąpeli, miejsce do plażowania. Chcą przy Parku Wodnym, na terenie w tym momencie należącym jeszcze do szkoły, tam gdzie jest boisko, zorganizować plażę z basenem odkrytym, który jest w ich zasobach.

Radny Artur Nadolny zapytał czy plażowicze będą mieli dostęp do basenu głównego.

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSiR stwierdził, że na razie rozważają kwestie organizacyjne.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził że z tego co usłyszał dzisiaj tej sprawy nie rozstrzygną. Chciałby, żeby to weszło na najbliższą sesję. Zapewnił, że Komisja będzie współpracowała z WOPR.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski zamknął dyskusję.

Radny Marek Dworakowski stwierdził, że procedura utworzenia kąpieliska jest długotrwała, w tej chwili jest niemożliwa. Utworzenie kąpieliska jest możliwe tylko w obrębie bulwarów.

Komisja w wyniku głosowania 2 głosami za, przy braku głosów przeciw i 5 wstrzymujących przyjęła informację na temat funkcjonowania kąpieliska miejskiego.

Ad.5

Analiza i przyjęcie Planu Pracy Komisji na 2019 rok oraz zgłoszenie propozycji tematów do Planu Pracy Rady Miejskiej na 2019 rok.

Radny Zbigniew Prosiński zaproponował zorganizowanie debaty o stanie sportu łomżyńskiego nie w ramach posiedzenia Komisji, a jako oddzielne wydarzenie. Zwrócił uwagę, że punkty 2 i 3 w miesiącach wrzesień-październik i punkty 2 w miesiącach maj-czerwiec i lipiec-sierpień dotyczą tego samego tematu, tylko w jednym przyjmują informację o realizacji kierunków w drugim ocenę działań podjętych przez Prezydenta. Zaproponował połączenie tych tematów w jeden punkt w odniesieniu do strategii promocji Miasta Łomża.

Pani Ewa Sznejder – Naczelnik CWS zaproponowała, żeby powyższe punkty połączyć w jeden punkt: „Sprawozdanie z realizacji strategii promocji w zakresie kierunków rozwoju sportu i turystyki”.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że nie zgodzi się z radnym Prosińskim odnośnie debaty o stanie sportu łomżyńskiego.

Radny Zbigniew Prosiński stwierdził, że debata jak najbardziej, ale nie w ramach Komisji, a jako oddzielne wydarzenie. Zwrócił uwagę, że temat „Wnioski przygotowane, w trakcie realizacji i zakończone w 2018 r. dotyczące pozyskiwania środków ze źródeł zewnętrznych na zadania związane ze sportem i turystyką” to zadanie Komisji Finansów lub Komisji Rozwoju. Komisja Sportu nie musi się tym zajmować dlatego, że cały czas przerabiają to na innych Komisjach i nic nowego nie wniosą. Odnosząc się do tematu „Informacja Prezydenta Miasta o przyznanych laurach dla najlepszych sportowców, trenerów i wyróżnienia dla sponsorów” stwierdził, że wcześniej się o tym nie dowiedzą, a jak Gala się odbędzie, to już wszyscy będą wiedzieli, po co tworzyć dodatkowe dokumenty. Temat „Ocena stanu technicznego i bezpieczeństwa majątku zarządzanego przez MOSiR” to zadania Komisji Gospodarki Komunalnej i Komisja Bezpieczeństwa. Komisja Sportu niewiele wniesie. Odnosząc się do propozycji tematów na sesję, stwierdził że punktem 2 /styczeń-luty/ oraz punktem 1 /marzec-kwiecień/ mogą się zająć w ramach Komisji. Zaproponował przeniesienie tematu „Analiza zawartych umów najmu, użyczenia i pozyskiwanych dochodach w 2018 r. w obiektach zarządzanych przez MOSiR” na I kwartał.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że mogą przenieść temat dotyczący MOSiR. Zaproponował, żeby przedstawić tematy na sesję, a wszystkie i tak na sesję nie wejdą. Na prezydium jest weryfikacja tych punktów.

Pani Ewa Sznejder – Naczelnik CWS zaproponowała przeniesienie punktu „Informacja dotycząca stowarzyszeń, klubów sportowych (sekcje sportowe, ilość zawodników, instruktorzy, trenerzy, osiągnięte sukcesy, turnieje ogólnopolskie, międzynarodowe, ligi międzywojewódzkie) na miesiąc marzec, punktów 1 i 2 z miesiący marzec-kwiecień na miesiąc luty, punkt 4 z miesiący marzec-kwiecień na miesiąc maj oraz punktu 6 z października na listopad.

Więcej uwag Komisja nie zgłosiła.

Komisja, w wyniku głosowania 7 głosami za, przy braku głosów przeciw i 1 wstrzymującym się przyjęła po zmianach Plan Pracy Komisji na 2019 r. (w załączeniu do protokołu) oraz propozycje tematów do Planu Pracy Rady Miejskiej na 2019 rok (w załączeniu do protokołu).

Ad. 6

Sprawy różne i wolne wnioski.

Pan Tomasz Malinowski – WOPR poprosił Komisję o wsparcie na radzie miasta prośby o dofinansowanie, jeżeli mają coś ruszyć w tym roku, musi uruchomić sprzęt. Konserwacja sprzętu kosztuje. Będą starać się o dofinansowania z Urzędu Wojewódzkiego. Nie wie jaką kwotę dostaną.

Radny Zbigniew Prosiński poprosił o przygotowanie zakresu potrzeb i wysłanie mailem lub ewentualnie na Komisję Bezpieczeństwa.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że będzie wnioskował o wprowadzenie informacji o kąpielisku na sesję, to powinno być zasygnalizowane na sesji. Zwracając się do Pana Tomasza Malinowskiego stwierdził, że zorganizują spotkanie z Panem Prezydentem odnośnie tych potrzeb WOPR.

Pan Tomasz Malinowski – WOPR stwierdził, że proszą od miasta, ale poczynił pewne rozmowy, może uda się im pozyskać używany samochód. Dwóch sposobów wyraziło chęć, postawili pewne warunki, ale są je w stanie spełnić.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że to się chwali, że jeszcze gdzieś szuka sponsorów.

Komisja nie zgłosiła innych spraw w tym punkcie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku dziennego Przewodniczący obrad zamknął posiedzenie komisji.

Przewodniczący Komisji
Sportu, Turystyki i Rekreacji

Andrzej Wojtkowski

Protokołowała:

Izabela Jankiewicz